

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

Hod VI

Wilnia, 15 Kastryčnika 1933 h.

Nr. 8 (89).



„BAHASŁAŬLENY NAROD,
KATORAHA PANAM
BOH JAHONY“.

(Ps. 32).

„JA DOBRY PASTYR,
I ZNAJU SWAICH, I MAJE
MIANIE ZNAJUĆ“.

(Jan 10).

1. Poklič. 2. 31-šy Mižnarodny Eŭcharystyčny Kanhres. 3. Božaje Słowa na 20 niadzielu pa Siomusie. 4. Z relihijna-hramadzkaha žyćcia. 5. Adpačyń. 6. Z biełaruskaj niwy. 7. Śledam za Chrystusam. 8. Z palityki. 9. Roznyja cikawaści. 10. Wilenskija nawiny. 11. Paštowaja skrynka. 12. Kutok śmiechu.

Biblijateka „Chryścijanskaj Dumki“

1.	Boh (filozofičny narys) — Dr. M. A.	30
2.	Z historyi apolohietyki chryścijanskaj — Ks. dr. J. Rešeć	1 00
3.	Zło i lekarstwa na jaho — Prof. dr. J. Tarasewič	30
4.	Jak Kaziuk sabraŭsia da spowiedzi — W. A.	50
5.	Ružaniec Najšwiac. Dziewy Maryi — I. S.	30
6.	Swiaty Izidar Chlebarob — Ks. P. Tatarynowič	30
7.	Ziarniatki z rodnaje junackaje niwy — P. Z.	20
8.	Čaławiek — Dr. M. A.	25
9.	Kaziukoweje žanimstwa — W. A.	50
10.	Pieśni žalby (nabožnaje razwažańnie muki i śmierci Zbaŭcy našaha Jezusa Chrystusa) — J. B.	20
11.	Rodnaja mowa ŭ światyniach — Ks. A. Stankiewič	1 50
12.	Jak Hanula zbirałasia ŭ Arhientynu — W. A.	25
13.	Daroħa Kryža — J. Bylina	30
14.	Swiaty Rym — K. N.	50
15.	Kupalle — Piotr Zaduma	50
16.	Kazimier Swajak (narysy ab jahonaj ideolohii) — Ad. Stankiewič	50
17.	Dzieja majej myśli, serca i woli — K. Swajak	50
18.	Betlejka W. A.	30
19.	Usio ŭ miłasći — D. Aniški.	50
20.	Hadawik „Chr. D.“ za 1928	5 00
21.	„ „ „ 1929	5 00
22.	„ „ „ 1930	5 00
23.	„ „ „ 1931	5 50
24.	„ „ „ 1932	5 00

Zakazy spaŭniajucca chutka i akuratna: pa atrymańni ŭsiej wartaści knižki, abo nakładnoj płaťaj (za pobranie) pa atrymańni trećiaj častki wartaści zakazu.

Dla kniħarniaŭ i dla tych, chto wypiswaje niamienš jak na 10 zał., dajecca skidka.

Hałoŭny skład: Kniħarnia „PAHONIA“, Zawalnaja 6—10, Wilnia.

„CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA“

BIELARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIS

Wychodzić raz u miesiac.

„CHR. DUMKA“ KAŠTUJE:

na hod . . . 4 zał.
na paŭhodu 2
na 3 mies. 1
na 1 „ 0,50

ABWIESTKI ŽMIAŠČAJUCCA
tolki na apošniaj bačynie i kaštujuc:
celaja bačyna 40 zał., 1/2 bačyny
20 zał., 1/4 bačyny 10 zał., 1/8 ba-
čyny 5 zł.

Asobny numar kaštuje 20 hr.

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI: Wilnia, wulica Zawalnaja Nr. 1—3.
(Wilno, ul. Zawalna 1—3).

Redakcyja adčynlena ad 8—4.

CHRYSCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŠ.

WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod VI

Wilnia, 15 Kastryčnika 1933 h.

Nr. 8 (89).

POKLIK.

*„Dyk idučy, nawučajcie ūsie narody, chryściaŭ ich u Imia Ajca i Syna i Duchu Światohu.“
(Mat. 28.19).*

*„Kali chočaś być daskanalnym, dyk idzi, pradaj što majeś, daj ubohim... dy prychodź, kab maim śledam pajści.“
(Mat. 19.21).*

Kali my źwierniem uwahu na świet, dyk ubačym u jahonych dziejańniach pryhoży padziel pracy. Woś przykłady! Sonca oświatlajeć dy sahrawajeć ziamielku, doždzyk paliwajeć jaje, a jana, swaim čaradom, rodzić dy kormić usiakaje stwareńnie. Padziel hety byŭ ustanoŭleny i padtrymliwajecca samaj Pradbačnaścij Božaj dzieła ahulnaha dabra ūsich istotaŭ i dzieła dabra každaj z ich paasobku.

Niešta padobnae Pradbačnaść Božaja tworzyć siarod ludzkaści. Adnych ludziej pradznačajeć Jana da adnaje spochwatki żywicia, a druhich da inšaj.

Heta značyć, što Boh, pasyłajučy čaławieka na hety świet, abdarajeć jaho peŭnym poklikam abo nachiłam dzieła daslahnieńnia peŭnych metaŭ żywicia i dzieła wypaŭnieńnia peŭnych paważnych abawiazkaŭ u żywiciu. Bolšaść ludzkaści paklikana da spoŭnieńnia woś hetaha Božaha wialeńnia: „Raścicie i pamnažajcieśsia dy napaŭniajcie ziamlu“... Heta byŭ pieršy i wialiki zahad Boży dla čaławiektwa. Ad jaho zależyć samaje bytawańnie ludzkaści na ziamli. Bo choć Boh moh stwaryć koźnaha iz nas biez našych bačkoŭ, tak jak kaliści stwaryŭ Adama i Ewu, u swajej Božaj mudraści adnak i dzieła našaj pawahi balaj taho čynu nie paŭtarajeć. Dzieła pryhatawańnia cieła ludzkoha, u jakoje Jon Sam uliwajeć ducha mahutnaści dy nieśmiarotnaści, ustanoŭleny byŭ praz Jaho samoha jašče ū Raju stan sužanimstwa. „Dzieła čaho pakinieć čaławiek ajca swajho i mać swaju, dy prychiniecca da žonki swajej, i buduć dwoje ū wadnym ciełi.“ U hetym zahadzie jość Mudraść i Mahutnaść Wialikaha Boha; bo praz heta dajeć Jon swaim stwareńniem mahčymaść twaryć nowaje żywicio, praz što padnosić ich da wialikaj hodnaści; bački stajuca ū rukach Bożych byccam sustwarcami čaławiektwa. Dyk praz

hety zahad moc-siła dajecca baćkom, niasučaja im i radaść i sčaćcie żywicia. „Sledam učynku tworstwa, jak kaža Henri Bergson, zaŭsiody idzieć radaść, idzieć sčaćcie. „Znachodzim toje, što dzie jość radaść, tam jość tworčaść; dy čym bahatšaja tworčaść, tym hłybiejšaja radaść. Maci, trymajučy na rukach dzicia, radujecca, bo jana dobra wiedajeć ab tym, što jana jaho stwaryla fizyčna i maralna.“ I jejnaja radaść šmat hłybiejšaj, šmat wialikšaj jość ad taje radaści, jakoju pierapoŭnieny kupiec dzieła taho, šio jon taksama štości stwaryŭ: dawioŭ swajo predprijemstwa da bujnaha pračwitannia; bo jejnaja tworčaść jość šmat wyšejšaj dy daražejšaj.

Bolšaść čaławiektwa ūstupajeć u stan sužanimski, bo, kab nia było wialikaha ūščerbku dla rodu ludzkoha dzieła zaniadbańnia taho wyšej ūspomnienaha zahadu, sama pryroda dajeć čaławieku mahutny nachil da sužanimstwa... Hetak ūžo ūparadkawana było Božym Ahladam ad pačatku pajaŭleńnia čaławieka na ziamli.

Pryzywajeć adnak Boh ludziej i da šmat wyšejšaj sfery żywicia. „Dyk idučy, nawučajcie ūsie narody, chryściaŭ ich u Imia Ajca i Syna i Duchu Światohu, nawučajučy ich zachouwać usio, što tolki Ja zahadaŭ wam.“

Tut poklik Boży nia dzieła taho, kab radzić dy mnożyć ludzkaść pawodle cieła, ale dzieła taho, kab raspaŭsiudźwać Waładarstwa Božaje na ziamli i hetakim čynam radzić dy mnożyć ludzkaść pawodle Ewanelli Chrystowaj, pawodle Duchu Światohu. Tut pryzwannie lepšaj čaści ludzkaści dzieła najwyšejšaj dy najświaćiejšaj tworčaści! Dyk i radaść i sčaćcie z joju źwiazany nławysłoŭny...

Paprobuj, čaławieča, ujawić sabie, što ū kancy kancoŭ, stałasja-b z ludzkaścij biaz sapraŭdnych duchoŭnikaŭ dy misijanaraŭ Chrystowych. Dzieła hetaha praniāsisia na kryllach swajho mahutnaha ducha praz doŭhija stalećci historyi čaławiektwa nazad u staradaŭnuju słaŭnuju Hrecyju dy starawietny słaŭny dy mahutny Rym. Mamentalna ūčynić ty heta možaś! Woś ty tam ūžo jość... I što bačyś? Pasiarod wialikaj cywilizacyi i kultury dy wysokaj i mudraj filozofii ūsiaki razwał żywicia, strašennaje panižeńnie čaławiektwa, nieprahladnuju ciemru, a ū joj carstwa samoha djabła. Ale woś uhladajsia jak toj świet niknie pierad światłom Ewanelli Chrystowaj, kali wialikija Apostaly Jaho, pakinučy i dom swoj i žanok swaich i dziaciej swaich, heroičnym krokam siahajuć praz świet pahanski dy

burać słowam Bożym jahonych bożyščaŭ i adkrywajuć wočy jahonym dzieciom na świet sapraŭdny, na świet Wiery Swiatoj dy łaski Božaj. I tam, dzie pierad tym caryła raspusnaja ahida, pačynajuć ciapier praćwitać čystaść i prostaść zwyčajaŭ dy žyćcia. Žančyna stanowicca wolnaj istotaj dy mahutnaj siłaj dzieła dabra, wychawańnia, cywilizacyi i samych wysokich ideałaŭ čaławiečtwa. Dzieci, adrodžany praz łasku swiatuju, uwažajucca za aniołaŭ swiatych; a kali jašče nie abmyty wodami Chrostu swiatoha, dyk usioroŭna za niešta wialikaje, nieabnietajne, dzieci stanowiacca darahimi istotkami, jakich ni za jakuju canu nia možna hubić ani na zahubu wystaŭlać. A čaławiečtwa naahuł uwažajucca za ŭłasnaść Boha Čaławieka, jakoje treba cnotami dy usiakim dabrom azdablać dzieła toho, što ŭrešči jano z Im zlučyłasja dla žyćcia-ščaścia wiečna. Dyk bačyš, jak pieratwaryli Grecyju i Rym Chrystowyja Apostaly! Praŭda, jany za hetu tworčaść krou praliwali: žyćcio swajo ad dali. Ale ŭ Chryście Bohu znoŭ jany sabie žyćcio zdabyli.

Pakinušy Hrecyju dy rymskuju imperyju, razwaž, što dziejecca biaz Chrystowyh duchoŭnikaŭ dy misijanaraŭ u sawieckaj Rasieji. Wialiki dy pryhoży kraj hety staŭsia krajem hoładu, hrechy i niaščaścia.

Sawieckaja Rasieja, heta strašenny wobraz toho, što moža stacca z koždy narodam, kali jon wykínje z swajho žyćcia narodnaha relihiju i pazbudziecca swiataroŭ Božych. Sawieckaja Rasieja, heta dowad toho, što čaławiek biez relihii dy biaz swiatarstwa stanowicca, suproć swa-

jej usiakaj cywilizacyi dy kultury, lutym barabaram.

Znišč siahoŭnia Kaścioł Boży, pazbaŭ žyćcia adnych duchoŭnikaŭ, pašli ŭ turmy druhich a zaŭira razwitaješsia i ty z swaim žyćciom, twaja słamja apynicca ŭ wastrozi, a ŭ twajoj chacie zasiaduć biasiedawać razbojniki... Adnym słowam, žyćcio niemahčyma biez apostalaŭ dy swiataroŭ Chrystowych.

I naadwarot: čym bolš dobrych duchaŭnikoŭ budzieć na świecie, tym lepšym budzieć čaławiečtwa. Jany pierarodziać jaho praz Kaścioł Chrystowy dy jahonyja nawuki swiatyja; jany pieratworać jaho praz sakramenty swiatyja dy cnoty mahutnyja.

Biełaruś, naša Bačkaŭšyna darahaja, jość krajem wialikim i šyrokim... „Šparka biehaješ ty, šery woŭk! Duž ty na nohi, chodak na biahniu, ciahuć u darozie. Ale darma... Bo nie abbiehać tabie, skarachod-żywadziar, za ŭwieś waŭčyny wiek twój usich prastoraŭ staronki našaje, nie praptaci ścieżak pa ŭsich lasoch nazyšych dramučych. Niel Błudziš i ty ŭ maškoch-kupinkach nazyšych.“

Tak, kraj naš wialik, šyrok i pryhoż! Ale biada ŭ tym, što paradku ŭ im niama, bo tut pakuta, jak Buračok dobra kaža, tut i hrech. Adkul pačać majemo wialikuju dy ciazkaju praccu dzieła toho, kab zawiaści ŭ nas, u swaim rodnym kraju, paradak, ačyścić jaho ad hrechy, prastupkaŭ, ad rožnych pošaściaŭ, dy pastawić cnotu na čwiordym fundamencie, dy ŭčynić sprawiadliwaść staŭnaj carycaj našaha narodu biełar-

Dr. K. N.

(Učaśnik Kanhresu).

31-šy Mižnarodny Eŭcharystyčny Kanhres.

Praciah, hl. „Chr. D.“ Nr. 7.

Adbylisia tož dwa ahulnyja sabrańni: adno ŭ irlanskaj mowie ŭ Karaleŭskim teatry, a druhoje ŭ anhielskaj — u teatry Sawoja.

Na sabrańnie moładzi irlanskaj pryšoŭ Kard. Lehat, u haračych ajcoŭskich sławach witaŭ Jon usich prysutnych ad imieni św. Ajca i padziŭlaŭ ich žyćcio katalickaje. Dalej zaklikaŭ, kab wytrywali ŭ pieknym pačatku, kab mužna zmahalisja sa złom, što sloŭnia najbolš udaraje na moładź, kab šukali siły da zmahańnia pry Stałe Eŭcharystyčnym, ad jakoha adchodzim, pawodle sloŭ św. Jana Zlataustaha, — „silny jak lwy,“ — dzie znachodzili swaju siłu Mučaniki. „Moładź, častka wybranaja i spadziewa Kaścioła, — končyŭ Kardynał, — Jezus choča ciabie prad usimi inšymi ŭmiławać. Starajciesia zasłużyć na heta žyćciom sapraŭdy chryścijańskim. Miž Apostalaŭmi najbolš ŭmiławany byŭ Jan, što byŭ najmaładziejšy, ale jon zastużyŭ na heta asabliwa praz čystaść i niepawinnaść žyćcia. Naśledujcie jaho, dyk i wy budziecie ŭmiławanyja Jezusam, bu-

dziecie chwałaj Kaścioła i hetaj wašaj miłaj Irlandyi, što praz swiataść žyćcia wašych prodkaŭ sprawiadliwa zasłużyła na nazowu „Wostraŭ Swiatych“...

Ale karónaj hetaha pieršaha dnja było ahulnaja sabrańnie mužčyn u Fenix Parku, a hadz. 8 aj wiečaram. Park napaŭniaŭsia ŭžo na niekaliki hadzin raniej. Usie bližejšyja wulicy byli tak zaprudžany, što astanawilisja ŭsie tramwai i aŭtabusy. Zdawałasja, što ŭsieńki Dublin pakidaje stary horad i pierasialajacca ŭ adkrytaje pole. Kala h. 8-aj źjaŭlajacca Kard. Lehat z inšymi kardynałami i biskupami. Prysutny tož cely ŭrad. Siarod hurahanu prywetaŭ kardynały zajmajuć swaje miescy na tronach kala aŭtara, a biskupy pa bakoch ich. Park pradstaŭlaje z siabie niekuj hramadnuju swiatyniu. Mužčyny (žančyn i dzieciej u hety wiečar nie ŭpušćali), bolš jak 250 tysjać čaławiek, zaniali wialiki luh. Byccam wojska niažličanaje sabralisja kala swajho prawadyra pa nowyja przykazy. Ale nie, nie na wajnu hety narod pryšoŭ siudy; hety narod z usich staronak swietu pryšoŭ, kab pačuć słowa paciechi, słowa miłasći, kab ŭzmocnić wieru, kab zapalicca da nowaj, bolšaj cnoty, kab začerpnuć nowaj siły, hetak patrebnaj da dobraha chryścijańskaha žyćcia.

Tutka na pieramienu sa špiewami byli skazany dźwię pramowy: adna pa irlansku, na te-

ruskaha? Reč jasnaja: pačać treba ad relihijna-
ha žyćcia.

Ale tut chočam table, biełarusie, pradsta-
wić adzin žudasny dy strašny wobraz. Ty pom-
niš historyju Judaša. Judaš paklikany byŭ Chry-
stom dzieła taho, kab i jon, idučy, nawučaŭ na-
rody dy chryściu ich u Imia Trojcy światoj. Ju-
daš przyzwany byŭ da wialikaha Apostalstwa,
dzieła čaho Chrystos uwažaŭ jaho za swajho
paścieżnika dy zakadyčnaha przyciela i užo z
hary pradnaznačyŭ jaho, taksama jak i inšych
Apostałaŭ, da wiečnaha ščaćcia ŭ Niebie. A Ju-
daš jak pastupiŭ? Z prahawitaści na hrošy. paj-
šoŭ dy pradaŭ swajho Wučyciela za srebniki. —
Paślaž, z rospačy, pawiesiŭsia na drevie. Woś
jaki malunek dy kaniec tych „świataroŭ“, kato-
ryja dzieła srebnikaŭ dy dačasnej vyhody stajuc-
ca niawiernymi swajmu Wialikamu Wučycielu
dy Panu! Katoryja, dzieła tych-ža metaŭ, adda-
juć swoj narod u ruki worahaŭ Chrystowych:
niščać carkoŭna-kaścielnaje žyćcio dy tworać
dzieła jaho warožyja warunki

Maładyja syny Biełarusi, Boh-Čaławiek kli-
ča was da wialikaj pracy: da apostalstwa śiarod
swajho ciomnaha dy zamučanaha narodu. Ci nie
pačujecie Jaho dobraha i mahutnaha hołasa? Ci
nie žłitujecie sia i wy nad swaim narodom, nad
swaimi baćkami, bratami, dy siostrami? Ci i wy
nie zachoćcie pakazać im Taho, katory jość
Praŭdaj, Darohaj i Žyćciom?

Chaj Drujady Albertyn pierapoŭniacca wa-
mi! Chaj Druja dy Albertyn stanucca dwuma
wialikimi ŭ nas asiarodkami žyćcia relihijnaha
i carkoŭna-kaścielnych reformaŭ! Chaj Alber-

tyn dy Druja stanucca dla nas biełarusau tym,
čym byli kaliści Klunskija reformy dla Zachod-
niaha Katalicyzmu naahul!

Małady biełarusie, kali chočaš być sam
daskanalnym dy swoj narod wieści da daskanal-
naści, dyk idzi, pradaj što maješ i daj ŭbohim
dy prychoď, kab maŭm śledam pajści... Woś
hołas Chrysta, Boha Čaławieka!

Žwiarni ŭwahu na „kali“... Ad hetaha „ka-
li“ šmat zależyć! Boh tabie pamožeć, kali ty
sam zachočaš być wialikim apostalam Biełarusi.

Pradawać ty ničoha nia maješ. Dyk tolki
pakiń baćkoŭ dzieła lubowi Boha, Jahonaha Kaš-
cioła Światoha, dy swajej Baćkaŭščyny lubaj,
tak, pakiń baćkoŭ, bratoŭ, siostraŭ, przycielaŭ,
swaju chatku, i swaje paletki, dy siahaj krokam
mużnym da Druŭ abo da Albertynu. Radaśc
i ščaćcie pierapoŭniać twaju dušu, kali paćnieš
twaryć wialikija dziejaŭni...

Niachaj chopić was, maładyja biełarusy,
dla Druŭ i dla Albertynul

Prof. dr. J. Tarasewič.



UWAHA!

**Nowy adras redakcyi i administr.
„CHRYŚCIJANSKAJ DUMKI“:
Wilnia, Zawalnaja wul. 1—3.**



mu: „Štodziennaja Imša św.“ a druhaja pa an-
glijsku: „Św. Eucharystyja — sakrament Miłaści
i Supakoju.“ Pramaŭlaŭ u kancy toż i Kardynał
Lehat. Jon zaklikaŭ mužčyn, kab jany za centr
swejho žyćcia duchoŭnaha ŭziłi Jezusa Eucha-
rystyčnaha, kab časta pażyŭlalisia hetym Chle-
bam mocnych, bo hety Chleb, što padtrymoŭli-
waŭ mučanikaŭ u ich balaściach, padtrymaje toż
usich, čto Im pażyŭlajecca ŭ štodziennych
zmahaŭniach duchoŭnych i cialesnych ab kawa-
łak chleba, kab časta nawiedywali Hospada swaj-
ho, što pa kaściołach u cyboryi dzieŭ i noć ča-
kaje ludziej, kab im słowa paciechi skazać!

Pramowa była nadadzienna praz radyjo na
ceły świat; na łuzie toż, dziakujućy husta rasstaŭ-
lenym megafonom, usiudy nadta dobra čuwałasja.

Na zakančeŭnie hetaha wializarnaha sab-
raŭnia miełasja adbycca bahasławienstwa Najšw.
Sakramentam. I woś raptam zamihaciell ahaŭki
pa celym łuzie; heta koždy z prysutnych, ad
prostaha rabočaha da prezidenta dziarżawy i ad
prostaha kleryka da biskupaŭ i kardynałaŭ, —
usie trymali ŭ rukach zapalenyja świečki. U ci-
choj i hlybokaj adaracyi taŭpa — bolš jak čė-
wierć miljona mužčyn — schiliła swaje kaleni
i hoławy prad Najšw. Sakramentam. Abraz sa-
praŭdy jšče nie bačany, parušaŭcy serca. Heta
mora żywych, mihatliwych ahaŭkoŭ nad inšym
šerym moram hałoŭ ludzkich nastroiwała dušu

niejak fantastyčna, nadziemska. Byccam zorki
ŭpali na hety łuh, kab rassiejać nadchodziaćy
zmurok ci anioły z latarniami ŭ rukach złacieli
z nieba, kab pašwacić Karalu karaloŭ i zrabić
pierahlad swajho wojska. Sam Boh hawayu ča
duš hetaj masy. Hlybokaje praniećcie čułasja
i bačyłasja kruhom. Na wusny cislulisia słowy
psalmistaha: „jak miłyja prybytki twaje, Hospa-
dzie siłaŭ,“ bo tolki tut, tolki ŭ pamieškaŭni
twaim, tolki prad hetym Sakramentam Miłaści
i supakoju hetyja ludcy, hetak rožnyja miž sa-
boj mowaj, nacyjanalnaścij, pahladami, stano-
wiščami, palitykaj, mo' niaraz worahi zajadlyja
tolki tut usie ŭ wadnym schodziacca, u wadnym
zhadžajucca, swajo serca i dumku da adnaho
pradmieta skirowywajuć, u wadnej krynicy šuka-
juć cudoŭnaj wady, jakaja uhasiła b ich smahu,
adnym adżyŭlajucca chlebam, skuł čerpajuć swa-
ju siłu, da adnaho prychoďziać sudździ, što spra-
wiadliwa ŭsich rassudzić, adnamu pakłaniajucca
Panu, bo Jon — cich i pakornaha serca — ŭsich
pahodźci, usich prytylić, bo tolki ŭ Jaho jość
pamieškaŭnie mnohal!

Sabraŭnie končyłasja śpiewami papularnych
hymnaŭ, padčas jakich Kard. Lehat abjeđdžaŭ
łuh, bahasławiaćy z entuzjazmam witaŭšy jaho
narod.

Z parku wiartalisia adrodžanyja; z sercam
šyrejšym, z radaścij u dušy i ščaćliwiejšymi.

Bożaje Słowa

na 20 Niadzielu pa Siomusie.

I.

Braty, uważajcie, jak aściarożna pastupać majecie: nie jak niamudryja, ale jak mudryja, dobra wykarystwujučy čas, bo dni jość złyja. Dziela hetaha nia budźcie nierazumnymi, ale rozumiejučymi, jakaja jość wola Bożaja. I nia ūpiwajciesia winom, u jakim raspusta, ale napaŭniajciesia Ducham Światym, admaŭlajcie miż saboj psalmy, hymny i duchoŭnyja pieśni, pjaŭčy i ihrajučy Panu ū sarcoch wašych, zaŭsiody za ūsio dziakujučy Bohu i Ajcu ū imia Pana našaha Jezusa Chrystusa. Budźcie ūlehłyja adny adnym u bajaźni Bożaj.

(Efez. 5, 15—21).

II.

U heny čas byŭ niejki karaleŭski prydworny, jakoha ū Kafarnaumie chwareŭ syn. Jon, pačuŭšy, što Jezus prybyŭ z Judei ū Halileju, pryšoŭ da jaho i prasiŭ jaho pryści i azdarawić jaho syna, bo pačynaŭ kanać. I skazaŭ jamu Jezus: kali wy nia bačycie znakoŭ, nia wierycie. Prydworny jamu adkazwaje: Panie, prydzi pakul nie pamre syn moj. Kaža jamu Jezus: idzi, syn twój żywie. Pawieryŭ čaławiek słowam, jakija skazaŭ jamu Jezus, i pašoŭ. A kali jon išoŭ, spatkali jaho słuhi i aźnajmili jamu, kažučy, što syn jaho żywie. Dyk zapytaŭsia ich ab hadzinie, u jakoj jamu palahčeła.

I skazali jamu, što ūčora ū siomaj hadzinie pakinuła jaho haračka. Zrozumieŭ tady bačka, što heta taja była hadzina, u jakoj skazaŭ Jezus: syn twój żywie, i ūwieryŭ sam i ūwieś dom jahony.

(Jan 4, 46—53).

III.

Umiraŭ syn karaleŭskaha prydwornaha. Nichto ničym nia moh jamu pamahčy. Ale woś niaščasnaha bačku henaha syna wiera dawiała da Chrystusa, jaki azdarawiŭ śmiarotna chworaha chłapca.

Ničoha dziŭnaha: wiera jość ażyŭčym światłom, sto dastajecca ū zbalełuju dušu našu, wiera jość dabradziejnaj i mahutnaj peŭnaścij. Wiera — heta nia tolki sposab prociŭ dačasnych kłopataŭ, jak niekatoryja dumajuć, ale heta adkaz na ūsie pytaŭni żyćcia, času i wiečnaści.

My tużym da wiečnaha żyćcia, a wiera nam kaža, što my ūžo i siapier żywiom henym żyćciom, a śmierć — heta tolki kładka, što wiadzie da zbaŭleńnia, abo da wiečnaha niaščaćcia.

Ale wiera naša pawinna być żywoj, my pawinny jaje zaŭsiody adčuwać i pierazywać. I kali hetaha niama, dyk tady wiera naša padobnaja jość da zamierzšaha ū ziamli ziarnia-

Užo i zmurok dobry spuściŭsia na park, a z jaho jšće doŭha wypływali natoŭpy ludcoŭ.

Nadyšla noć, ale Dublin uznoŭ zamianiŭsia ū fantastyčny, pyłajučy zamak. Kożny dom — heta aśiarodak kolaraŭ i światła; kożnaja wulica — heta seryja arkaŭ tryumfalnych z zieleni i krasak; kożny plac — heta chwala światła. Dublin radaść swaju pieradaŭ horam, moru i niebu poŭnamu zorak, pamiż jakich niawidomaja ruka pi-sała: „Laudamus Adoramus,” — heta silnyja elektryčnyja pražektary kidali na wobłaki snapy światła ū formie litaraŭ i sloŭ.

Pieknaja była noć. Doŭha wulicy kišeli ad narodu. Heta ludcy, pa rożnych nabaženstwach i kanferencyjach u praciahu dnia, ciešylisia načnym chaładkom, padziŭlajučy cudy pryrody i dziwy ludzkoj štuki. Nie adnamu prychodzili na pamiać słowy Dawida praroka, padziŭlajučaha pieknatu Bożaha tworcu: „Nieba apawiaďaje chwału Bożuju i firmament apawiašćaje twory jahonnych ruk.” Hetak Dublin, a z im i celaja Irlandyja, dniom i nočcu addawała chwału Jezusu ū Naśw. Sakramencie!

VII.

Nastupiŭ druhi dzień Kanhresu. U poŭnačy, jak heta było i ūčora, pa ūsich kaściołach pačalisia nabaženstwy. Kala Stała Eucharystyčnaha zaŭsiody byli natoŭpy ludziej aź da samaj

ranicy. Boh užo sam tolki wiedaje, jakaja sapraŭdnaja była ličba tych, što prystupili da Komunii św., ale wiadoma toje, što mnoha zakonnic pracawała dniom i nočcu, kab paśpieć pryhatawać hostyi i kamunikanty. Toż sama treba skazać i pra Imšy św.; nať i na karabloch byli naładžany aŭтары (da 15 na adnym karabli), kab ksiandzy mieli dzie adpraŭlać św. Achwiaru.

Na ranicy pa rożnych kaściołach uznoŭ byli adpraŭleny Imšy rożnych nacyjanalnych hramad. Adbywalisia toż sekcyjnyja sabraŭni, jak ūčora.

A hadz. 11-aj u katedry adbyłosia ūračysteje nabaženstwo, jakoje prawiŭ Prezes Kamitetu Miżn. Eŭch. Kanhresaŭ. Uznoŭ niaźličanyja natoŭpy ludziej napoŭnili katedru i susiednija wulicy.

Pa Imšy — dalej išli sabraŭni. Na sabraŭnie moładzi ūznoŭ pryšoŭ Kard. Lehat, jaki ū kancy sabraŭnia źwiarnuŭ da prysutnych ojcoŭskija słowy pachwały i zaachwoty. „Bahasłaŭlonyja čaj buduć wašyja darahija bački i wašyja starannyja duchoŭniki, — kazaŭ Kardynał, — što patrapili was hetak pa chryścijansku wyhadawać. Dzieci darahija, nie zabywajcie hetych pieknych dzion wašaha Kanhresu!”... I za achwočawaŭ ich da dobraha, čystaha i nepawinnaha żyćcia, da častaj i dobrej Komunii św.; dziakawaŭ za dobry prykład, za malitwy na in-

ci, u jakim jość siła žyćcia, ale siła hena biazdiejnaja, abmioršaja.

Na św. Chroście Boh zasiejaŭ u našyja dušy ziarnio wiery, ale zadaŭniem našym jość dać mahčymaść wiery henaj raści, raźwiwacca i ćwiści.

My pawinny dobra zrazumieć, što mała znać praŭdy wiery našaj, ale da taho treba jaje šćwierdzić žyćciom swaim. Wieru praktykawać treba. Chto maje sumniwy, abo cierpieć na suš serca swajho — niachaj biarecca za čyn, niachaj pawodle wymohaŭ wiery žyćcio swajo prabuje naładzić, dyk usio heta ščeznie biassledna.

Usie-ž swaje wysiłki musim padpirać ma-litwaj. Wiera praz ma-litwu nabiraje bolš siły, rasy i ćwiordaści.

*

Karaleŭski prydworny, jakoha wiera dawiala da Chrystusa, a praz Chrystusa da pažadana-j mety, niachaj budzie ŭzorom u našaj ciažkoj žyćciowaj padarožyl...

Ks. Ad. St.

*Chacieŭšy dakanać čahości, treba čaławieku
wytrywałaści i ciarpliwaści.*

Z relihijna-hramadzkaha žyćcia.

U Persii katalikoŭ usich naličajecca tolki 65 tys. Naležać jany pierawažna da rožnych uschodnich abra-daŭ. Apošnim časam da pracy tam misyjnaj prystupajuć anhliski dominikanie.

U Portuhalii jak pišuć hazety, apošnim časam duža pamysna raźwiwajecca relihijna-je žyćcio, nastupiła tam wyrazna-je abnaŭleńnie i adradžeńnie katalictwa. Być moža, što dobra tak padzieli na Portuhaliu apošnja sumnyja padzieli ŭ Hišpanii.

Konkordat z Francyjaj. Francyja ad 1905h. z Apost. Stalicaj Konkordatu nla maje. Apošnim časam haworać ab patrebie ŭznaŭleńnia jaho.

Nabaženstwa z hryčyny adkryćcia sesil Lih Narodaŭ adbylosia ŭ Genewie ŭ katalickim Kaściele za pamysnaść pracy hetaj lihi. Mšu adprawiŭ miascowy biskup

Dabradziejnaść amerykanskich katalikoŭ. U Zi. St. Ameryki isnujuć 660 katalickich špita-laŭ, jakija ŭ minułym hodzie ŭtrymliwali 1,711,000 chworych i na leki jak wy-dali 78 miljonaŭ da-laraŭ.

U Finlandyji na 3 z paławina-j miljonaŭ na-sielnictwa katalikoŭ jość usiaho tolki 1.500, ja-kich absłužwajuć zakonniki z Holandyi.

Bramin—katalickim ksiandzom. U Det-rolt adbylasia niedaŭna ŭračysteść pašwiačeńnia na ksiandza hinduskaha pahanskaha duchaŭnika, wyznačany Braminizmu, K. Saldanhaw. Heta pier-

tynciju Ajca św; abiacau ab usim daniasci i ras-kazać św. Ajcu, jaki nadta lubić moładź; u kan-cy daŭ im specyjalna-je Apostalskaje bahasła-wienstwa.

Pa abiedzie išli dalej sabraŭni rožnych na-rodnaściau i sekcyjaŭ. Na sabraŭni ŭschodnia-j sekcyi pračytaŭ pieknuju kanferencyju Archiman-dryt A. Jewreinow, rasiejec, katalicki prałat us-chodniaha abra-du z Paryža, ab značeŭni Eŭcha-rystyji dzieła Unii Kaściołaŭ. Jon kazaŭ, što sprawa Unii, jakaja pawinna lažać na sercy kož-naha katalika, kožna-ha chryścijanina, nla pojdzie ŭpierad biez samoha Chrysta, bo jana pierawy-šaje našy ludzkija siły, i tolki ŭ sapraŭdnaj luč-naści z Chrystom, z Chrystom u Najšw. Sakra-mencie rabota naša moža stacca pamysnaj. Bo tolki Chrystos, jaki na apošniaj Wiačery prasiŭ swaich wučniaŭ, kab adny druhich lubili i jaki prad mukaj swajej maliŭ Ajca swajho niabieska-ha, kab usie adno byli, tolki Chrystos i to ŭ Najšw. Sakramencie jość adzinym sapraŭdnym prawadnikom Unii — heta znača zlučeńnia, bo Jon jość światło, što ašwiecić i pakaža nam darohu, bo Jon jość sam asnowaj i fundamentam adzi-naści chryścijanskaj.

Adbylistia tož dwa ahulnych sabraŭni, na irlanskaj i anhliskaj mowie. Pramowy byli na cikawyja temy: „Šw. Eŭcharystyja ŭ Irlandyi

padčas pierasledu“ i „Šw. Eŭcharystyja ŭ Irlan-dyji sioŭnia.“

Wiečaram miełasia adbycca ŭ Fenix Parku ahulna-je sabraŭnie dzieła žančyn. Uznoŭ paŭta-rylasia učarajšaja scena.

Kala hadz. 8-aj niažličonyja masy žančyn pačali napływać u park. Pieknny luh byccam za-krasawaŭ ad rožnakalarowych žanočych sukienak. Usiudy mihaceli — byccam lilei — biełyja su-kienki dziaŭčat, symbol čystaści i niepawinnaści dušy i cieła. Prad aŭtarom, tož biełym, dzie spačywaŭ na tronie swaim Karol dziewaŭ, zania-ło swajo miesca duchawienstwa: kardynały, bolš jak trysta biskupaŭ i para tysiačaŭ ksiandzoŭ.

Pieraplatanyja pieknymi śpiewami, byli ska-zany dźwie pramowy, adna ab „Nawiedžaŭni Najšw Sakramentu“ i druhaja ab „Častaj Ko-munii św.“ Radio lučyła bližejšych z dalejšymi, tak što ŭsio żyło, usio ciešyłasja. U kancy Kard. Lehat nadta pryhoža hawaryŭ ab značeŭni žančyny ŭ hramadźianstwie.. Žančyna, kazaŭ Kardynał, — z natury swajej i praz łasku Božu-ju naznačana, bolš na't čym mužčyna, kab nia-ści ŭ słamju i hramadźianstwa Jezusa Chrysta. Z taho dnia, kali Maryja, paradziŭšy Jezusa, išła za Im na Kalwaryju i stajała pad Jaho kryžam, z taho dnia prad žančynaj, u chryścijanstwie ad-čyniłasja nowaja świetła-ja daroha — apostalstwa!.. Dačka, siasstra, žonka, maci, u jakim stanie jana

šy bramin, katory staŭsia katalickim ksiandzom.

Pieršy kaścioł dla Kabylaŭ. U Afrycy jość jašče dawoli dzikoje rabuskaje plemia Kabyli. Woš-ža starod hetaha narodu ŭžo jość kataliki. Niadaŭna adbyłosia tam niabywaŭaje ŭračystaść pašwiačeńnia pieršaha katalickaha kaścioła.

Stolećcie katalictwa ŭ Čykaŭ. U traŭni miesiacy siol. h. minula sto hadoŭ zakładzinaŭ pieršaj parafii ŭ Čykaŭ. Siaŭnia miesta heta jość stalicaj arcybiskupstwa, jakoje naličaje 1,250,000 wiernych.

Katalickaja časopiś dla biezrabotnych. U Niu-Jorku pačala wychodzić katalickaja časopiś dla biezrabotnych pad nazowam „Katalicki Rabotnik.“ Žmiest henaj časopisi pašwiačany wyklučna biezraboćciu.

A D P A Č Y Ň...

*Wielmi jak zmučyšsia pracaju ščyraju,
Dumku na čas toj pakiŭ,
Što zmaŭaješsia z dolaju šeraju...
Siadź, addychni, adpačyŭ!*

*Dzień idzie za dniom, jak i praca za pracaju,
Ŭ wiečnaść latuć jak odzin,
Nočka apuścicca z dumkaj haračaju —
Laž, addychni, adpačyŭ!*

*Ŭžo wałasy twaje siwymi robiacca
I pad wačami ŭžo siŭ...
Šmierć za plačami twaimi kapošycca,
Šepčə: „Prylaž, adpačyŭ!“
Sionim 1930 h.*

nia była b, jość žančynaj, jakaja pawinna niaści Chrysta ŭ toj maleńki świat, u jakim żywie. Kali dŭčka, ci siastra — dyk baćkom i bratom chaj niasie Chrysta ŭ pachu swaich cnotaŭ, kali žonka — dyk swajmu mužu ŭ sałodkaści anielskaj swajej dabraty, kali mać — dyk dzieciom u mocnaj wiery, u haračaj lubowi, pamłatajučy, što ŭ radaściach i bałesaiah maciarynstwa maje dakanać wialikaha dzieła; maje wyhadawać dobrych chryścijan, dobrych hramadźtan dzieła baćkaŭščyny nabietskaj! Ale jak žančyna pryniasie Chrysta ŭ hramadźtanstwa, kali pierš nia budzie Jaho nasić u sercy swaim?“... I dalej chwilačy prykładnuju pabožnaść irlanskich žančyn, zaachwočwaŭ usich prysutnych žančyn, kab byli zaŭsiody sapraŭdnymi apostalaŭmi wiery i lubowi.

Apošnija słowy dastojnaha moŭcy byli zahłušany wopleskami i wokrykami na čeść Najšw. Sakramentu i św. Ajca.

Tady za hraŭ arhan, zamihacieli ŭžnoŭ tyšačy żywych ahańkoŭ. Zapiajali „O salutaris Hostia.“ Recha raz-druhi adbiłasia ad laskoŭ i ścicha. Zapanawała świataja cišynia, jakaja bołš ad sloŭ haworyć da dušy. Pahnulisia nizieńka hałowy. A ŭ hary, u załatoj manstrancyi, Boh — ukryty pad widam maleńkaha aplatka i Hospad usiaho stwareńnia bahasławiaŭ hetym wiernym i miłym swaim dočkam, a praz ich ma-

Z biełaruskaj niwy.

Na novych placoŭkach. Redaktor našaj časopisi Ks. Ad. Stankiewič abniaŭ stanowišča prefekta Handlowaj Školy im. Stašyca i wikaraha pry kaścioła św. Duchy ŭ Wilni, spaŭniajučy adnačasna i nadalej abawiazki redaktara „Chryśc. Dumki“.

Adznačeńnie. Ks. Kan H. Betta, rektor Duch. Seminarij ŭ Łomży, adznačany tytułam damowaha prałata św. Ajca.

Novy prefekt U biełaruskaju filiju dziaržaŭnaj himnazii im. Sławackaha ŭ Wilni na mijsca Ks A. Stankiewiča naznačany Ks. St. Hlakoŭski.

Nowaje naznačeńnie. Ks. Kan. L. Chwiećka naznačany prokurataram Duchoŭnaj Seminarij ŭ Pinsku.

Siarebrany jubilej. 8 XII. siol. h. na ŭračystaść Niepawinnaha Začacia Matki Boskaj, J. E. archimandryt F. Abrantowič (maryjanin) Apostalski Administratar dla katalikoŭ uschodniaha abrađu ŭ Kitai i ŭ Mandžuryi, światkuje 25-lećcie kapłanstwa i 5 lećcie swajho prabywańnia ŭ Charbinie.

Z IV konferencyi unijnaj u Pinsku. U siol. letniaj unijnaj konferencyi ŭ Pinsku z biełaruskaha duchawienstwa prymali ŭčasćie tolkiniešta dwa unijackija świaščenniki, što pracujuć u Pinskaj dyceezii. Pazamijascowych nia było susim. Nie nadyšli tak-ža ad ich prywitalnija depešy. Pasłużyli hetamu, naskolki wiedajem, dawoli paważnija pryčyny.

Kaścielny Kamitet. U minuluju niadzielu

litwu i ŭsim žančynom. Bahasławiaŭ ich na radaści i bałeści, bahasławiaŭ ich na ciarpliwoju i cichuju pracu, bahasławiaŭ na apostalstwa!...

O, pieknyja chwiliŭny! Serca było pierapoŭniena radaściami i najdalikatniejšymi, najświaciejšymi ŭčuściami. Chaciełasia klikać na ŭsieńki świat: „Skaštujcie i hłańcie, jak dobry jość Hospad“. Prydziecie ŭsie, što zmaŭajeciecia z ciažarami żywicia, što šukajecie supakoju, radaści i ščasćcia, prydziecie da hetaj krynicy żywicia, skaštujcie i pabaćcie, jak dobrym jość Hospad!...

Pa nabaženstwie J. E. Kard. Lehat abjaždzaŭ łuh, witajučy i bahasławiačy žančyn naprawa i nalewa.

Łuh i park pačalisia pawoli aparažniacca. Ale i tut nie adbyłosia biaz cikawych i pieknych scen. Žančyny z wialikim entuzjazmam witali prajaždzaŭšych duchoŭnych dastojnikaŭ, a kali dzieła wialikich natoŭpaŭ aŭtamabill stawali, dyk usie cišnulisia da wakon, starajučysia pacaławać ruku biskupa ci prynamsia datknucca da ich wopratakaŭ, mnohija wyciahwali ražancy, kab pabahasławili. Časta hetak kala aŭtamabilaŭ paŭstawała hramadnaja taŭpa i ruch zusim tamaŭsia. Palicyja rabiła darohu, prasiła, nia puskała, kab hetak abstupali biskupaŭ na darozie, ale nie zaŭsiody heta pamahała, dy nie adzin i z palicyjantaŭ — raptam kidaŭ rabić paradak

TAMAŠ KEMPIJSKI.

Śledam za Chrystusam.

Z łacinskaj mowy pierakłaŭ
Dr. St. HRYNKIEWIČ.

R a ż d z i e ł L I.

Treba praktykawacca ŭ maleńkaj rabocie, kali na wialikuju nie chapeje siłaŭ.

1. Synie, nie patrapiš zaŭsiody strywać u haračejšym imknieńni da cnoty, ani astawacca ŭšciaż na wyšejšaj stupieni boharazwaźańnia; ale nieabchodna padčas treba, dzieła pierwarodnaha hrech, zyści da nizkich rečaŭ i choć nieachwotna i z trudom nieści ciażar hetaha sapsutaha żyćcia.

Pakul walačeš z sabaju śmiarotnaje twa-jo cieła, datul budzie ciażka tabie i niemać budzie ahortwać serca twajo.

Dyk treba mučycca časta cierz hetaje cieła, što nia puščaje jano ciabie pastajanna addawacca cwičeńniam duchoŭnym dy razwaźańniu ab Bohu.

8.X. wileńskija biełarusy kataliki mieli naradu ab swaim relihiynym żyćci. Była razważana sprawa stwareńnia kaściołnaha choru i ahułam sprawa bolšaha ażyŭleńnia i arhanizawańnia biełaruskaha kaściołnaha żyćcia. Dzieła prawiadzieńnia ŭ żyćcio hetych pażadańniaŭ wybrany adumysłowy Kamitet u składzie siamioch asob.

i sam błažaŭ z inšymi, kab pacaławać ruku biskupa.

Noć prašla ŭ adaracyi Najšw. Sakramentu. Mała chto spaŭ u Dublinie. U poŭnačy Imša św. Uznoŭ natoŭpy ŭ kaściołach i kala kaściołaŭ. Padčas padniasieńnia adzywajecca chor zwanoŭ, — byccam chor archaniołaŭ, złacieŭšych z nieba, apawiasčaŭ uračystuju chwiliu.

Pačynaŭsia treci dzień Kanhresu. Ranicaj adbylisia Imšy św. rożnych narodnaściaŭ i niekalki sabrańniaŭ.

Ale hety treci dzień byŭ dniom dzieciej. Dzieła ich u poŭdzen maje być adpraŭlena ŭ Fenix Parku specyjalnaja Imša św. I woś z samaj ranicy dzieci samyja, abo z baćkami śpiašać u Park, kab zaniać lepšaje miesca. Kala poŭdnia łuh kišeŭ. Ludziej było bolš jak poŭmiljona, z hetych — dzieciej kala 100 tysiać; było toż niekalki kardynałaŭ, para sot biskupaŭ i šmat ksiandzoŭ. Dzieciom było adwiezienna specyjalnaje miesca ŭ siaredzinie. Imšu adpraŭlaŭ J. E. arcyb. Kelly (Sydney, Aŭstralija), padčas jakoj usieńki narod plajaŭ Imšu „de Angelis“. Radjo tutka dobra prysłużyłasia. Pa Imšy św. Kard. Lehat abjechaŭ rady dzieciej. Usia ceremonija končyłasia a hadz. 1,30 pa pałudni.

Sabrańniaŭ siońnia była zusim mała. Ale ŭsiudy kipiela rabota, usiudy šykwalisia na zaŭtrašni, apošni dzień Kanhresu. Pa usich kaścio-

2. I woś dzieła hetaha treba spyniacca tabie na pracy maleńkaj dy wonkawaj; u dobrych učynkach pakraplacca; prychodu majho adwieziinaŭ z cwiordaj wieraj čakać; zhnannictwa swajo i suš u sercy trywać ciarpliwa, pakul nie adwiečaju ciabie i nie aswabadžu ad usieńkich turbotaŭ.

Bo zrablu ja hetak, što zabudziešsia ab usich kłopotach swaich i budzieš karystacca ŭnutranym supakojem.

Razharnu pierad taboju niwu światoha Piśma, kab z wiasiołym sercam, pačaŭ ty jści ślacham zahadaŭ maich.

I skažaš tady: *Ciarpieńni hetaha času niahodnyja budučaj chwały, što ŭ nas abjawicca* (Rymł. 8, 18).

R a ż d z i e ł L I I.

Niachaj čaławiek dumaje, što jon dastoyny nie paciechi, ale chutčej kary.

1. Panie, niahodny ja paciechi Twajej, ani natchnieńnia Twajho: i tamu sprawiadliwa robiš, kali pakidaješ mianie biazdolnaha i nie-mačnaha.

I kali-b zdoleŭ ja mora ślozaŭ wyplakać — jašče nia byŭ-by hodny paciechi Twajej.

Dyk ničoha ja nia jość hodny, jak tolki bičawańnia i kary, bo časta i ciażka hrašyŭ ja pierad Taboju dy šmat u čym ja winawaty.

Woś čamu, dobra pamiarkawaŭšy, baču, što nia warty ja na't i samaje małoje paciechi

2. Adnak ty, łaskawy i miłaserny Boža.

lach Dublina išło pryhatawańnie duchoŭnaje: niekalki tysiać ksiandzoŭ spawiadali natoŭpy ludziej, jakija chacieli z bolš čystym sercam, ściślelej zlučanyja z Chrystom — światkawać i abchodzić zaŭtrašni tryumf Našw. Sakramentu.

Na wulicach i placach toż kipiać apošnja pryhatawaŭčyja raboty.

Na stancyjach Dublina prychodziać ciahniki za ciahnikami, prywoziaćy nowyja natoŭpy ludziej z usich staronak Irlandyi. Na zaŭtra aparača poŭmiljona swaich žycharoŭ, Dublin budzie mieć jšče miljon čużych ludcoŭ.

U stalicy małoj i mała znanaj dziaŭzawy natoŭpy, jak mora šyrokija, narodu. Siudy toż škirawany woćy i dumka 350 miljonaŭ katalikoŭ, dy i mnohija z adlučanych bratoŭ (pratestantaŭ ci prawasłaŭnych) jaŭna padziŭlajuć hetu dziŭnuju scenu. Ahlad Boży wybraŭ na hetyja dni Dublin na „oazu“ ducha!

Nanać horad uznoŭ byŭ ašwiečany, jak i ŭ proštyja dni. Pa kaściołach usiudy adbywałasia nočnaja adaracyja Najšw. Sakramentu aź da światu.

(d. b.)

nia chočaš zhuby stwareńniaŭ ruk Twaich, kab pakazać bahaćcie dabraty Twajej u načyńni miłasernaści, bo biaz nijakich zasłuhaŭ maich Ty chočaš pasyłać paciechu słuzie swajmu bolš, čymsia čalawieku mahčyma ŭciamić.

Bo niemahčyma raŭniać Twaju paciechu z ludzkimi ŭrajeńniami

2. Što zrabiŭ ja wialikaje, Panie, kab nadzialiŭ Ty mianie niabiesnaju paciechaju?

Pamiatuju, što ničoha dobraha ja nie zrabiŭ, a zaŭsiody mieŭ nachiŭ da błaħaćcia dy byŭ laniwy, kab sprawicca.

Praŭda heta i adkazwacca ad jaje nia budu. Kali-b inakš ja kazaŭ, Ty staŭ-by nasuproć mianie i nia było-b kamu baranić mianie.

Što zasłużyŭ ja za hrachi swaje, kali nia piekła dy ahoń wiečny?

Papraŭdzie pryznajusia, bo ŭ warty ja, kab śmiajalisia z mianie dy pahardźali mnoju, a nikoli nie paśmieju padumać, što naležu ja da liku pabożnych słuhaŭ Twaich. I chacia ciazka mnie słuhać usiaho hetaha, adnak dzieła praŭdy pryznajusia da hrachoŭ ja swaich, kab lahčej zasłużyć na miłasernaść Twaju.

3. Što skažu ja winawaty dy poŭny soramu?

Niamy moj jazyk, dyk skažu tolki hetaje słowa: sahrašyŭ, Panie, sahrašyŭ; zžalsia nada mnoju, wybać mnie Panie.

Pakiń mnie jakuju časinu, kab pašpieŭ ja aplaćać bol swaju, pakul jašče trapił biesprawotu ŭ ciomnuju ziamlu, atulenuju imhloju śmierci (Hiob, 10, 20—21).

Čaho-ż bolš žadaješ ad winawataha i biednaha hrešnika, kali nie taho, kab pakutawaŭ dy spakaryŭsia za hrachi swaje?

U ščyrym żalu dy spakoranaści serca rodzicca nadzieja na wybaćceńnie, supakojwajecca raściarušanaje sumleńnie, waročajecca zhublenaja łaska, robicca biašpiečnym čalawiek ad budučaha hniewu i ŭ światym pacalunku sustrakajecca Boh z pakutnaju dušoju.

4. Spakorany žal hrešnika — miłaja achwiara Tabie, Panie, šmat milejšaja za ŭsie paci kadziłaŭ pierad woblikam Twaim.

Woš heta toj šmatcenny alej, jakim dawoliŭ Ty namaścić nohi Twaje światyja, bo sercam spakorany dy jakoje pakutuje nikoli nie pahardźaješ.

Tam miesca ŭciekaŭ pierad woblikam hniewu woraha.

Tam spraŭlajecca i abmywajecca ŭsio toje, što splamiŭ i papsawaŭ naš hrech.

R a ź d z i e ł L I I I.

Łaska Bożaja nia zychodzie na tych, katorym da ŭspadoby rečy ziemskija.

1. Synie, wialikaja cana łaski majej i nia

hodzicca jana pabočnymi sprawami dy z paciechami ziamnymi.

I tamu adkinuć treba ŭsie zapyny łaski, kali chočaš karystacca jaje prysutnaściu.

Šukaj zaciśnaha kutočka, niachaj budzie tabie miłaju samotą, nia šukaj z nikim hutarak, a chutčej da Boha pabożna malisia, kab daŭ jon tabie pakutnaje serca dy čystaje sumleńnie.

Niachaj świet budzie tabie ničym, a służba Bohu niachaj budzie tabie sprawaj najwaźniejšaj.

Bo niemahčyma adnačasna mnie służyć i mieć spadobu ŭ rečach chutkaminajučych.

Ad znajomych i miłych sercu dy ad usiakaha kłopatu ab dačasnaści niachaj budzie duch twój wolny.

Bahastaŭleny Apostoł Piotra kaža, što wiernym słuham Chrystusa trymacca treba na świecie, jak wandroŭnikom i pilihrymam.

2. O, z jakuju-ż wieraju ŭmirać budzie toj, kaho świet ničym nia wiaża.

Niaduży rozum adnak nia ŭciamić, jak možna mieć serca tak addzielenaje ad usiaho, a čalawiek cialesny nie spaznaje swobody ŭnutranaha čalawieka.

Adnak, kali chto sapraŭdy choča być duchowym, treba jamu zračysia i dalokich i blizkich i nikoha bolš nie ścierahčysia, jak siabie samoha.

Kali siabie zusim pieramožaš, usim inšym lohka zawaładaješ.

Najwialikšaja pieramoha — heta pieramahcy siabie samoha.

Bo kali chto saboju hetak zawaładaŭ, što pačućciowaść rozumu, a rozum uwa ŭsiom mnie pasłuchmiany — toj sapraŭdny pieramožca siabie i pan nad usianiutkim świetam.

3. Kali imkniešsia trapić hetak wysoka, treba mużna paćać i siakieru da kareńniaŭ pryłażyć, kab wyrwać dy wykinuć daloka skrytaje, hrešnaje samalubstwa i nachiŭ da asabi-staha i pačućciowaha dabra.

Ad taho, što čalawiek hrešna samoha siabie lubić, zaleža amal usio toje, što pieramahcy i wykaranić treba; dyk hetuju zahanu, hetaje haloŭnaje zło pieramohšy i padbiŭšy, nastanie ŭ dušy wialiki supakoj i cišynia zaŭsiodnaja.

Ale mała jość takich, katoryja starajucca całkom wyswabadzicca ad swaich nachilaŭ i pamierci samym sabie, i tamu ludzi zwyčajna bywajuć raściarušanaja ŭ sabie samych dy nie patrapiać padniacca nad siabie ducham.

A tamu, chto imkniecca wierna mianie naśledawać, treba nieabchodna, kab usie błaħija dy hrešnyja ŭčući swaje zamaryŭ dy nia lubiŭ nikoha zašmat ziamnoju luboju.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ

Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 1—3

Zakazy z prawincyi wysylajucca tolki
za hatoŭku; za dapłataj wykonwajucca
zakazy tolki pa atrymańni zadatku ũ
raźmiery nia mienš adnej traciny
wartaści zakazu.

Wyjšli z duku hetkija nowyja biełaruskija knižki.

Historyja Świataja

A B O
Biblijnaja

Nowaha Zakonu

Ks. W. HADLEŬSKAHA

Z

36 RYSUNKAMI Ŭ TEKŚCIE I 2 KARTAMI

Cana 2 zł.

W y d a ņ n i e
„BIEŁ. KATALICKAHA WYDAWIECTWA“.

Kastuś Kalinoŭski

„Mużyckaja Prauda“
i Ideja Niezależności
Biełarusi

AD. STANKIEWIČA

Cana 50 hr.

W y d a ņ n i e
BIEŁ. NACYJANALNAHA KAMITETU.

U Kaściele św. Mikałaja
ŭ Wilni što niadzieli i świata adbywajecca

Nabaženstwa dla Biełarusaŭ.

Padčas nabaženstwa piałucca biełaruskija
relihiynja pieśni i zaŭsiody bywaje
biełaruskaje kazańnie.

Prypaminajem, što kožny katalik maje aba-
wiazak u niadzielu i świata być na św. Imšy.
Abawiazak hety datyča tak-ža i katalikoŭ
Biełarusaŭ.

Nawicyjat u Albertynie pad
Słonimam.

Ajcy Jezuity ŭschodnia-sławianskaha obradu
prymajuć da Nawicyjatu kandydataŭ na zakonni-
kaŭ, žadajučych paświacić siabie ŭ budučyni
pracy świaščennikaŭ-misijanaroŭ nad pašyreńniem
światoj unii. Kandydaty pawinny padać prošbu
da 1-ha listapada sioletniaha hodu i pawinny
jany mieć prynamsi skončanych 4 klasy himna-
zijałnija z jazykom łacinskim. — Najbolš paža-
danyja kandydaty z biełaruskich asiarodkaŭ.
Prošby z školnym paświedčańniem i metrykaj rodu
wysyłać pa adrasle:

Przewielebny Ojciec Ihumen Misji Wschodniej
ALBERTYN koło Słoniwa.

Biełarusam—BIEŁARUSKI KALENDAR na 1934 h.

Užo zakazwajcie Biełaruski Adryŭny Kalendar na 1934 h., jaki
supolna wydajuć u Bieł. Drukarni im. Fr. Skaryny, Wilenskija Biełaru-
skija Kniharni: „Pahonia“, Ŭł. Mankiewiča i St. Stankiewiča. — Nad
kalendarom pracawali pieršaradnyja biełaruskija siły i žmiaścili mnoha
ważnych radaŭ, pryhožaj literatury i zdarowaha humaru. Kalendar he-
ty budzie mieć dwa styli: nowy i stary (katalicki i prawasłany).

Kalendar budzie kaštawać kała 60 hr. kupić jaho možna ŭ bieł.kniharniach i ŭ zwyčajnych prawinc.pradaŭcoŭ